

TO WARTO

ISSN 1733-6112

2010 DODATEK FUNDACJI DZIECIOM „ZDAŹYĆ Z POMOCĄ” NR 1-2 (27-28)



FOT. © FDZZP

Z okazji Nowego Roku pragniemy złożyć wszystkim Czytelnikom najserdeczniejsze życzenia pomyślności, spokoju ducha, zdrowia i miłości. Aby kolejny 2010 rok obfitował w wydarzenia niosące nadzieję i wiarę nie tylko w lepsze jutro, ale w najważniejszą wartość – życie i zdrowie drugiego człowieka.

Zarząd, Rada oraz pracownicy Fundacji Dzieciom „Zdażyć z Pomocą”

Order Uśmiechu dla Urszuli Bogobowicz

„Od kilkunastu lat mam przyjemność obserwować działalność tej wyjątkowej Fundacji. Wśród pracujących w niej aniołów jest jeden wyjątkowy – nazywa się Urszula Bogobowicz” – powiedział Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak podczas uroczystości, która odbyła się 12 grudnia w warszawskim Teatrze Lalka.

Urszula Bogobowicz z Fundacją Dzieciom „Zdażyć z Pomocą” związana jest od 17 lat. Wraz z prezesem Stanisławem

Kowalskim tworzyła od podstaw system pomocy najbardziej potrzebującym, niepełnosprawnym dzieciom i ich opiekunom z całej Polski. Z powodzeniem pozyskuje sponsorów i darczyńców, wspiera domy dziecka i ośrodki wychowawcze, organizuje zbiórki pieniężne, imprezy i akcje charytatywne. Od początku istnienia Fundacji otacza szczególną opieką mamy niepełnosprawnych dzieci, które, jak sama mówi, pozostają często samot-

ne i bezradne wobec narastających problemów. – Jej praca odbywa się często kosztem zdrowia i życia prywatnego. Wykazuje niezwykłą odporność na stres, ale także na ból i cierpienia rodziców. W imieniu całej Fundacji i Zarządu dziękuję serdecznie za pracę, jaką włożyła w rozwój naszej organizacji – powiedział prezes Stanisław Kowalski.

„W imieniu Dzieci Świata Międzynarodowa Kapituła Orderu Uśmiechu postanowiła nadać Ci to najszlachetniejsze z odznaczeń” – powiedział Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak przypinając Urszuli Bogobowicz symboliczne słońce



Order Uśmiechu dla Urszuli Bogobowicz

DOK. ZE S. 43

Order Uśmiechu jest o tyle prestiżowym wyróżnieniem, o ile kandydatury zgłaszają wyłącznie dzieci. To spośród nich Kapituła wybiera laureatów. „Chciałam podziękować wszystkim dzieciom, które pisały listy i na mnie głosowały. Dziękuję także panu prezesowi, bo dzięki niemu mam najwspanialszy zawód

świata – mogę nieść pomoc i wspierać najbardziej potrzebujących” – podkreśliła Urszula Bogobowicz. I dodała: „Dziękuję także mojej rodzinie a szczególnie mamie, która nauczyła mnie miłości do drugiego człowieka”.

Tradycyjnie podczas ceremonii nie mogło zabraknąć wypicia, z obowiązkowym uśmiechem, soku z cytryny. Pani Urszula bez trudu poradziła sobie z tym

zadaniem. Jacek Frankowski wykonał pasowanie różą, natomiast Barbara Kolago wręczyła legitymację potwierdzając nadanie wyróżnienia. – W imieniu Dzieci Świata Międzynarodowa Kapituła Orderu Uśmiechu postanowiła nadać Ci to najszlachetniejsze z odznaczeń – powiedział Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak przypinając Urszuli Bogobowicz symboliczne słońce.

Agata Byrska



Na uroczystej gali pojawili się także przyjaciele i wieloletni współpracownicy pani Urszuli Bogobowicz; od lewej: Barbara Kolago, Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak wraz z córką, Urszula Bogobowicz, Irena Kwiatkowska, ks. Ireneusz St. Bruski i Krystyna Sienkiewicz



FOT. © FDZZP

Tradycyjnie podczas ceremonii nie mogło zabraknąć wypicia, z obowiązkowym uśmiechem, soku z cytryny; Pani Urszula bez trudu poradziła sobie z tym zadaniem



Order Uśmiechu – międzynarodowe odznaczenie przyznawane za działania przynoszące dzieciom radość. Po raz pierwszy przyznano je w 1968 roku prof. dr. Wiktorowi Dedze, światowej sławy chirurgowi – ortopedzie z Poznania za wybitne zasługi ratowania życia i zdrowia najmłodszych. Odznaczenie – w formie medalu przedstawiającego uśmiechnięte słoneczko – przyznawane jest w Polsce przez Międzynarodową Kapitułę Orderu Uśmiechu mieszczącą się w Warszawie, której sekretariat znajduje się w Świdnicy. Spośród kandydatur nadesłanych przez dzieci z całego świata Kapituła wybiera laureatów. Kawalerem Orderu Uśmiechu zostaje dorosły, którego działalność jest wyjątkowa, nietuzinkowa, przynosi dzieciom dużo radości lub ratuje ich życie.

www.orderusmiechu.pl

Gwiazdobranie i dawanie

Ponad 17 tysięcy złotych zebrano podczas trzeciego Przedgwiazdkowego Jarmarku Ogólnojóztkowego, który odbył się w jednym z gimnazjów w podwarszawskim Józefowie. Dochód z imprezy zostanie przekazany na rzecz podopiecznych Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”.

FOT. © FDZP

W programie Jarmarku były m. in. występy dziecięcych zespołów, koncerty i turnieje sportowe

– Pomysł akcji zrodził się na forum internetowym mieszkańców Józefowa. To oni wyszli z inicjatywą zbiórki pieniężnej na rzecz niepełnosprawnych dzieci – mówi Agnieszka Rogalska-Jung, kierownik Domu Nauki i Sztuki w Józefowie oraz koordynatorka akcji. Dwie poprzednie edycje Jarmarku także zakończyły się sukcesem. – Zebraliśmy łącznie 10.576 złotych. Do akcji włączyło się wiele firm i instytucji z Józefowa. Było niezwykle rodzinnie, ciepło i gwiazdkowo – podsumowuje

Agnieszka Rogalska-Jung. Jak co roku nie mogło zabraknąć straganów pełnych rękodzieła, loterii, charytatywnych aukcji oraz przepysznej grochówki, która rozgrzewała gości.

Drugiego dnia odbył się turniej piłki halowej, w którym wystartowały drużyny złożone z przedstawicieli lokalnych firm, urzędników i mieszkańców miasta. Każda z drużyn wpłaciła tzw. wpisowe w wysokości 250 zł. Uzbierane w ten sposób pieniądze trafiły do puli przeznaczonej dla podopiecznych. Także lokalni

artyści przekazali swoje dzieła, które licytowano podczas jarmarkowej aukcji. – Z nietypową inicjatywą wyszła lekarz pediatra z Józefowa, która wystawiła na aukcję roczny karnet na wizyty dla jednego z podopiecznych. Został wylicytowany za 500 złotych – relacjonuje Agnieszka Rogalska-Jung.

W programie imprezy były także atrakcje kulturalne, w tym koncert Ani Przybysz wraz z chórem Be Free Gospel Family, który rozśpiewał i roztańczył mieszkańców Józefowa. AB



FOT. © FDZP

Wieczór otworzył spektakl pt. „Złotowłosa” w reżyserii Jakuba Krofty, będący adaptacją baśni autorstwa czeskiego poety Josefa Kainara



FOT. © FDZP

Najwięcej emocji wśród najmłodszych wzbudziło spotkanie z Mikołajem

Mikołaj nie zapomniał o Podopiecznych

Na ten dzień najmłodszy czekali z utęsknieniem. 12 grudnia w warszawskim Teatrze Laka odbyła się coroczna impreza mikołajkowa organizowana przez Fundację Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Wsparcia finansowego udzielił Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Wieczór otworzył spektakl pt. „Złotowłosa” w reżyserii Jakuba Krofty, będący adaptacją baśni autorstwa czeskiego poety Josefa Kainara. Organizatorzy imprezy przygotowali wiele atrakcji, także kuli-

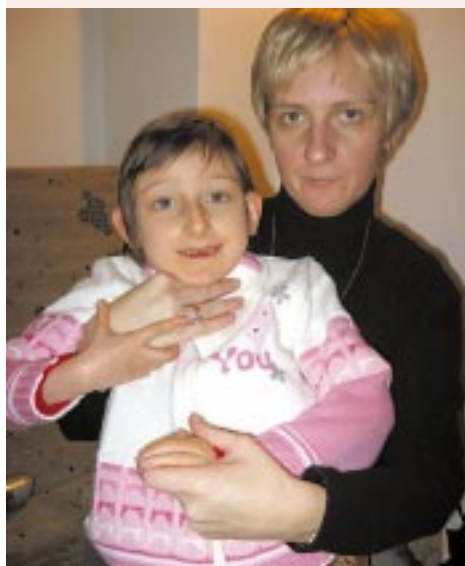
narnych. W przerwie spektaklu czekały na gości suto zastawione stoły pełne słodyczy, napojów i smakowitych kanapek. Najwięcej emocji wśród najmłodszych wzbudziło spotkanie z Mikołajem. – Podobnie jak w zeszłym roku otrzymaliśmy wsparcie sponsorów, którzy ufundowali catering i prezenty dla ponad 200 uczestników zabawy. Szczególne podziękowania pragniemy przekazać firmom: Elgrom, Łuksza, Liderartur, Media Service Zawada oraz Polfa Tarchomin. Bez nich impreza nie mogłaby się odbyć w takim kształcie – wylicza Sylwia Brzostowicz, koordynatorka akcji z ramienia Fundacji.

Na uczestników czekały także konkursy i zabawy taneczne. Rodzice mieli więc okazję do wspomnień i oderwania od codziennych obowiązków.

Mikołajki stały się także okazją do wręczenia medali Komisji Edukacji Narodowej – nadawanych za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania przez Ministra Edukacji Narodowej. W tym roku trafiły do rąk s. Jolanty Nazarko, dyrektor Specjalnego Ośrodka Wychowawczego w Ignacowie oraz Joanny Gąsiewskiej, dyrektor Rodzinnego Domu Dziecka w Augustowie. AB

Logopeda na wagę złota

Natalia Rybińska, Marta Chabrowska, Kamila Krzyżewska i Tomek Kacprzak uczęszczają na terapię logopedyczną prowadzoną przez Annę Woźniak-Robert w siedzibie Fundacji. I choć lekarze początkowo załamywali ręce twierdząc, że żadne z nich nie będzie mówić, dzięki determinacji rodziców i systematycznej pracy robią ogromne postępy w komunikowaniu się z otoczeniem. O swoich doświadczeniach w terapii z dziećmi opowiadają mamy podopiecznych.



FOT. © FDZPP

Największą radość przyniósł mi jednak moment, kiedy Natałka po raz pierwszy powiedziała słowo „ma”, co w jej ustach oznaczało słowo „mama” – mówi Beata Rybińska

Beata Rybińska, mama 7-letniej Natalii

Natalia urodziła się z przepukliną oponowo-mózgową i wodogłowiem wewnątrznym. Przepuklina była bardzo duża, dlatego część mózgu, mózdzku i potylicy przesunęła się w jej stronę. Konieczna była operacja, po której lekarze stwierdzili, że Natałka powinna być „roślinką”. Mimo tego odwiedziliśmy kilkunastu logopedów. Wszyscy załamywali ręce. Wówczas Natalia nie mówiła nic. Dostawaliśmy także instruktaże do masażu buzi, ale cóż z tego, że przeczytałam je z kartki, jeśli nie umiałam zastosować w praktyce. Szukaliśmy więc coraz to nowych specjalistów, chodziliśmy od jednego logopedy do drugiego. Nie było nam łatwo szczególnie, że wszyscy, do których przychodziliśmy albo rozkładali ręce, albo radzili, abyśmy się cieszyli, że nasze dziecko nie jest w jeszcze gorszym stanie. Szukaliśmy więc osoby, która sprawiłaby, że Natałka po wie cokolwiek.

Rok temu trafiliśmy do Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Dzięki zajęciom logopedycznym u pani Ani córka zrobiła ogromne postępy. Nauczyła się mówić sylaby, wypowiada także samogłoski. Nie mogę z nią porozmawiać jak z dorosłą osobą, ale, co dla mnie bardzo ważne, umiemy się ze sobą komunikować. Natalia wypowiada pojedyncze litery, dzięki czemu rozumiem co chce mi przekazać i jakie zgłasza potrzeby. Największą radość przyniósł mi jednak moment, kiedy Natałka po raz pierwszy powiedziała słowo „ma”, co w jej ustach oznaczało słowo „mama”.

Katarzyna Krzyżewska, mama 6-letniej Kamili

Kamilka urodziła się wcześniakiem w dwudziestym dziewiątym tygodniu ciąży. Zdiagnozowano u niej dziecięce porażenie mózgowie. Odwiedzaliśmy różne placówki lecznicze, wyjeżdżaliśmy na turnusy rehabilitacyjne, córka uczęszczała także na zajęcia grupowe z zastosowaniem metody PETO. W każdym z tych miejsc miała zajęcia z logopedą. Wielu z nich uważało jednak, że skoro moje dziecko nie jest w pełni sprawne i dodatkowo cierpi na przodozgrzyz, to nie będzie miało nigdy szans mówić prawidłowo. W związku z tym nie widzieli nawet sensu aby się nią zajmować.

Kamilka zaczęła wypowiadać sylaby około pierwszego roku życia. W drugim roku potrafiła już nazywać przedmioty. Nadal była to mowa bardzo niewyraźna. Jedną z logopedek, z którą Kamila miała zajęcia, zapowiedziała, że mowa córki albo będzie niezrozumiała do końca życia, albo całkiem zaniknie ze względu na uszkodzone aparaty mowy.

Postanowiłam się nie poddawać i szukałam dalej. Trafiłam na zajęcia z panią Anią Woźniak-Robert po których Kamila zaczęła mówić niemal poprawnie. W tej chwili skupiamy się głównie na modelowaniu mowy. Przekonałam się, że aby pojawiły się u dziecka postępy potrzeba czasu i cierpliwości. Nie warto przywiązywać się do diagnoz, które nie dają nadziei na poprawę sytuacji.

Małgorzata Chabrowska, mama 7-letniej Marty

Marta urodziła się z mózgowym porażeniem dziecięcym, wodogłowiem i porażeniem splotu barkowego. Lekarze uznali, że będzie dzieckiem leżącym i nie mówiącym. Jeździłam z Martą do różnych ośrodków logopedycznych, w żadnym z nich zajęcia nie odbywały się systematycznie. Zależało mi jednak na rozwoju Marty, dlatego nieustannie szukałam nowych rozwiązań. Do Fundacji trafiliśmy kiedy Marta miała 3 lata. Pierwsze spotkanie z panią Anią okazało się sukcesem.

Dała nam nadzieję zapowiadając, że zrobi wszystko, aby córka zaczęła mówić.

Początkowo Marta miała nieruchomy język, bardzo spięte i nadwrażliwe okolice ust, co było zauważalne szczególnie przy jedzeniu. Z czasem wszystkie te dolegliwości minęły. Dziś Marta chętnie współpracuje z panią Anią, wykonuje polecenia, słucha co się do niej mówi i to także uznajemy za nasz wielki sukces.

Elżbieta Kacprzak, mama 14-letniego Tomka

Tomek cierpi na mózgowie porażenie dziecięce, urodził się w trzydziestym czwartym tygodniu ciąży. W chwili porodu ważył zaledwie półtora kilograma. Jego pierwszy kontakt z logopedą miał miejsce w siódmym miesiącu życia. Lekarz zapowiedział wówczas, że Tomek zacznie mówić, kiedy osiągnie trzeci lub czwarty rok życia.

Tak się jednak nie stało. Logopeda uspokoił mnie wówczas tłumacząc, że potrzeba czasu i cierpliwości zanim ten moment nadejdzie. Pierwsze słowo wypowiedział w wieku sześciu lat i, co dziwne, nie było to ani „mama”, ani „tata”, tylko słowo „wio”. Być może dlatego, że syn równolegle uczęszczał także na hipoterapię.

W tamtym czasie zajęcia z logopedą polegały głównie na masowaniu warg, żuchwy, szczęki, języka, podniebienia i dźwięseł. Od momentu, kiedy uczęszcza na zajęcia do Fundacji, zmiany w jego życiu i funkcjonowaniu stają się widoczne z dnia na dzień. Po powrocie z terapii Tomek robi w zeszytach notatki i systematycznie powtarza najważniejsze ćwiczenia.

Not. AB



FOT. © FDZPP

Od momentu, kiedy Tomek uczęszcza na zajęcia do Fundacji, zmiany w jego życiu i funkcjonowaniu stają się widoczne z dnia na dzień – relacjonuje Elżbieta Kacprzak

to warto



pomóż nam pomagać!

Działalność Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”

Fundacja jest organizacją pożytku publicznego, istniejącą od 1998 r., KRS 0000037904.

Obejmuje opieką ponad 8300 podopiecznych, w tym najliczniejsze grono dzieci z porażeniem mózgowym, autyzmem, dystrofią mięśniową, retinopatią, wodogłowie, chorobami nowotworowymi.

Umożliwia podopiecznym bezpłatną rehabilitację m. in. z zastosowaniem kombinezonów leczniczych typu Adeli, a także terapii psychologicznej i logopedycznej
Posiada 28 własnych filii (placówki opiekuńcze, lecznicze i hospicyjne).

Refunduje koszty: operacji w kraju i za granicą, rehabilitacji, zakupu sprzętu medycznego i leków dla podopiecznych. W ubiegłym roku zrefundowano ponad 100 000 faktur i rachunków związanych z tymi celami.

Prowadzi własną działalność wydawniczą, prezentowaną na stronie www.bremo.pl.

Dzięki dochodom z tego tytułu Fundacja nie pobiera prowizji ani od Darczyńców, ani od Podopiecznych.

W jaki sposób możesz pomóc wszystkim dzieciom zrzeszonym w Fundacji?

Wpłacając darowiznę na rzecz naszych podopiecznych:

41 1240 1037 1111 0010 1321 9362

tytułem: darowizna na rzecz (imię i nazwisko podopiecznego).

Wpłacając dowolną darowiznę na Program „Zdążyć z Pomocą”:

71 1240 1037 1111 0000 0693 2189

Kupując wydawnictwa Fundacji - oferta na www.bremo.pl.

Przekazując 1% swojego podatku.



Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”

ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa, tel. (022) 833 88 88, e-mail: fundacja@dzieciom.pl

www.dzieciom.pl

Wybrane ćwiczenia gimnastyki mózgu

Sprawdzają się w terapii różnych zaburzeń, takich jak zaburzenia ruchowe, zaburzenia uwagi, trudności w nauce czytania i pisania. Opracowane przez dr. Paula E. Dennisona, według którego skutecznie uczą i pokazują w praktyce możliwości wykorzystania naturalnego ruchu fizycznego, niezbędnego do organizowania pracy mózgu i ciała w celu rozszerzenia własnych możliwości. Korzystnie wpływają na stan równowagi psychicznej, poczucie własnej wartości, lepszą organizację wewnętrzną i zewnętrzną oraz komunikację ze sobą i z otoczeniem. Dzięki nim wzrasta łatwość w porozumiewaniu się oraz umiejętność podejmowania właściwych decyzji we właściwym czasie. Redukcją stresu i działają rozluźniająco.

1. Ćwiczenia naprzemienne

Ułatwiają przekraczanie linii środkowej ciała. Pole środkowe jest przestrzenią, w której lewa i prawa strona zachodzą na siebie koordynując pracę oczu i współpracujących z nimi mięśniami, wpływają na koordynację ruchów ciała oraz pracę lewej i prawej półkuli mózgowej.

Kładziemy się na plecach i kolejno odchylamy do tyłu prawą oraz lewą rękę, te same ruchy wykonujemy naprzemiennie, następnie na przemian dotykamy łokciami do kolan

2. Rysowanie oburącz

Wykonujemy tzw. dowolne bazgranie obiema rękami, na tablicy lub na kartce papieru; dzięki ćwiczeniu możemy rozpoznać m. in. która ręka jest dominująca oraz poprawić orientację przestrzenną

3. Słoń

Wyciągamy w przód rękę dominującą, przytulamy ucho do ramienia a następnie wodzimy tzw. ósemki nie odrywając wzroku od dłoni. Ćwiczenie może być wykonywane po opanowaniu ruchów naprzemiennych.

4. Wahadłowe ruchy głową

Powolnym ruchem przenosimy głowę od lewego do prawego ramienia, utrzymując brodę jak najbliżej klatki piersio-

wej. Podczas przenoszenia głowy wydychamy powietrze. Ćwiczenie wspomaga koncentrację, relaksuje i pogłębia oddech.

ĆWICZENIA ANTYSTRESOWE

5. Sowa

Chwytny mięsień kapturowy z prawej strony. Nabieramy powietrze i kierując głowę do przeciwległego ramienia głośno je wydychamy. Gdy głowa znajduje się nad lewym ramieniem ponownie bierzemy głęboki wdech i wracamy do punktu wyjścia. To samo ćwiczenie wykonujemy od lewej strony do prawej. Ćwiczenie wzmacnia percepcję słuchową, poprawia pamięć długo i krótkotrwałą, zmniejsza napięcie m. in. ramion i karku.

ĆWICZENIA ENERGETYZUJĄCE

– ćwiczenia te wzmacniają i podtrzymują poczucie lateralizacji, stabilności, skupienia oraz relacji pomiędzy nami a otoczeniem.

6. Picie wody

Ćwiczenie polega na wypiciu szklanki niegazowanej wody o temperaturze pokojowej.

Dzięki niemu pobudzamy energię, poprawiamy także koordynację umysłową i fizyczną.

7. Masaż stawu żuchwowo-skroniowego

Ćwiczenie polega na jednoczesnym masażu obu stawów żuchwowo – skroniowych. – Poprawia zdolność ekspresji i twórczego myślenia, wzmacnia głos, pomaga w głośnym czytaniu i twórczym pisaniu.

8. Kapturek myśliwiec

Kciukiem i palcem wskazującym kilkakrotnie masujemy małżowinę uszną w kierunku od góry do dołu lekko ją rozwijając. Następnie delikatnie rozciągamy małżowinę do góry, w bok i do dołu. Wpływamy w ten sposób na poprawę percepcji słuchowej, zapamiętywania i koncentracji.

9. Punkty pozytywne

Koniuszkami palców dotykamy lekko punktów znajdujących się na wypukłości czołowej, między linią włosów a brwiami. Oddychamy spokojnie, możemy także zamknąć oczy. Ćwiczenie pomaga uwolnić się od przykrych emocji, poprawia pamięć i pomaga wypracować umiejętności komunikacyjne.

Opracowanie Ewa Grygoruk
fizjoterapeutka w Fundacji Dzieciom
„Zdążyć z Pomocą”



Tzw. sowa jest zaliczana do ćwiczeń antystresowych; wzmacnia percepcję słuchową, poprawia pamięć długo i krótkotrwałą, zmniejsza napięcie m. in. ramion i karku



ZDJĘCIA: MATERIAŁY SZKOLENIOWE DLA RODZICÓW I OPIEKUNÓW DZIECI NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Ćwiczenia naprzemienne ułatwiają przekraczanie linii środkowej ciała; wpływają na koordynację ruchów ciała oraz pracę lewej i prawej półkuli mózgowej (na zdjęciu Ewa Grygoruk, fizjoterapeutka)

to warto

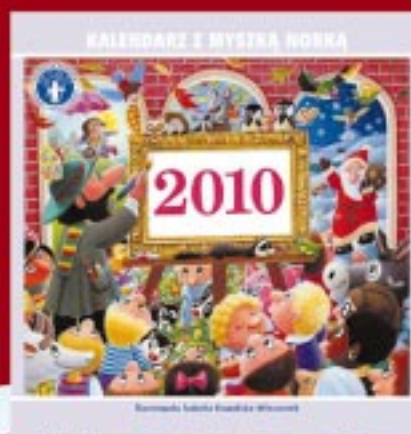
Kalendarze na 2010 rok

Prezentujemy kalendarz Malarstwo na 2010 rok z reprodukcjami obrazów Dariusza Milińskiego. Optymistyczne, barwne ilustracje ożywią każde wnętrze – zarówno w domu, jak i w biurze. Wprowadzą nas w świat fantazji i wizualnej metafory, a czytelne kalendarium będzie przypominać o imieninach oraz innych ważnych datach w życiu naszym i naszych najbliższych.

Dariusz Miliński – malarstwo

Najkrótszy życiorys Dariusza Milińskiego można zawrzeć w kilku zdaniach. Urodził się w 1957 roku w Cieplicach. Jest z zawodu artystą-plastykiem, bowiem w 1980 roku zdobył uprawnienia Ministerstwa Kultury i Sztuki. Uczestniczył w przeszło 50 wystawach indywidualnych i ponad 60 zbiorowych m. in. w Polsce, Niemczech, Francji i USA. Brał udział w kilkunastu happeningach artystycznych i plenerach. Zdobył wiele nagród i wyróżnień. Założyciel grupy artystycznej „Pławna 9”. Niestrudzony animator kultury. Jego prace znajdują się w zbiorach prywatnych i państwowych w kraju i zagranicą.

www.milinski.com.pl



Kalendarz z Myszką Norką

Dla najmłodszych przygotowaliśmy kalendarz z Myszką Norką na 2010 rok. Jest to pięknie ilustrowany kalendarz dla dzieci, idealnie pasujący do każdego pokoju lub kąciuka dziecięcego.

W kalendarium znaleźliśmy oznaczone imieniny, święta i dni, o których warto pamiętać. Ilustracje Izabeli Kowalskiej-Wieczorek nawiązują do popularnych baśni polskich autorów. Na każdej stronie znajduje się zadanie dla małych detektywów – gdzie ukryła się Myszka Norka.

Szanowni Państwo, w kalendarzach znajduje się konkurs wiedzy o Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”, w którym do wygrania są upominki z dedykacją Przewodniczącej Rady Fundacji Beaty Tyszkiewicz oraz akwarele autorstwa znakomitego artysty Stanisława Russa. Kalendarze kupią Państwo na stronie naszego sklepu bremo.pl. Dochód ze sprzedaży jest przeznaczony na pomoc chorym i niepełnosprawnym dzieciom – podopiecznym Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”.

BREMO
SKLEP FUNDACJI DZIECIOM
„ZDAŻYĆ Z POMOCĄ”

MAGAZYN FUNDACJI DZIECIOM „ZDAŻYĆ Z POMOCĄ” TO WARTO
DODATEK DO „POŚLANCA WARMIŃSKIEGO”

Redakcja: 01-685 Warszawa, ul. Łomiańska 5, tel. 022 402 18 23, e-mail: agata.byrska@wp.pl